

r. 1791.

(Stanisław August Król)

Oda Nijj^{owa} w dzień imicium poświęconu

(podpis:) W. L. R. L. B. K.

O D A

N A Y I A S N I E Y S Z E M U

STANISŁAWOWI AUGUSTOWI

K R O L O W I P O L S K I E M U

WIELKIEMU XCIU LTT: RUSKIEMU PRUSKIEMU &c.

w Dzień Rocznicy Imienin

8. MAIA 1791. ROKU.

P O S W I Ę C O N A.

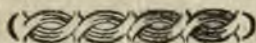


XVIII. 2. 197



Tibi, Regimen natura dedit. Manilli

Wieki! które Narodów, zgubę w spominacie,
Przez Tyranów zapaly, wy świadectwo dacie,
Ze Król nasz jest z Narodem, a z Nim Narod cały,
Których miłość, i jedność nazawfze związały.

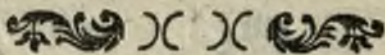


Alexander i inni, Kraie podbiiali
Chciwie, krew bez litości, bliźnich rozlewali,
Nasz Król pićrem bez woyny, krwi, ludzi, Oręza,
Nieprzyaciół, i ferca, mądrością zwycięża.

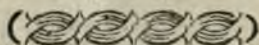


Już Naród nasz zgnębiony, był zdesperowany,
Widząc swoje uciski; i Kray rozebrany,
Przez podział serc, umysłów, nieufność Królowi,
Przyflugę z własną zgubą, czyniąc Sąsiadowi

Pozna



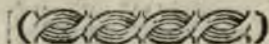
Poznawfzy Ierce Króla, a z intrygdw błędy,
Które fię rozszerzały, przez wyższe Urzędy,
Zbrzydźiliſmy niesformość, przez chęć iednomyślną,
Zaufaliſm Królowi, w nadzieję pomyślną.



Słuchamy teraz wſzyfcy, głosu iako Pana,
Bo Głowa Jego, szczęściem, ieſt naszym ſtroſkana,
Nie zna ſnu, ni wygody, odpoczynku w pracy,
O Boże! niech naſtępcy, wſzyfcy będą tacy.

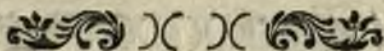


Przez wieki Bóg Narodom, Królów z łaski daie,
Król dobry, w czynach wolą, wprzod Boiką poznaie,
Wykonywa ią, ſłucha, iako bliźſzy Boga,
Przy Królu więc w Narodzie, ginie wſzelka trwoża.



Biada który ieſt Narod, bez Głowy, bez Króla,
Czyieź tam są rozkazy? lub poſłufzna wola?
Ginie ciało bez głowy, iak pſzczoły bez matki;
Wſzyſtko idzie na przepad, i łame doſtatki.

Odzie



Odziedziczasz nasz Królu, cne herca Narodu,
Každy Tobie postulzny, zawsze bez zawodu,
Každy mówi, że Polska umniészona sława,
Powiękziona przez mądrość, Króla STANISŁAWA.



Woyska i nań podatki, są ustanowione,
Rząd nowy, Miałtom Prawa, z równością wrócone,
Rolnik co był ofiarą, bez zastłony Prawa,
Już skrzywdzony, z swym Panem, równo w Sądzie sława.

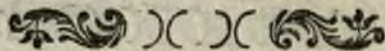


Každy ma bezpieczeństwo, bogaty ubogi,
Znikła ręka Tyrkańska, i animusz frogi,
Synom z Miałt pozwolone, Urzędy w Kościele,
W Woysku Rangi, i innych dobrodzięftw. dość wiele.



Tron wieczny Sukcesyjny, dla domu Saskiego,
Czyliż ten podziwienia, nie godzien wielkiego?
Nie dlatego, zeby go, w tym domu nie było,
Lecz że go nieprzyiaźnych, wielu nie życzyło.

Bez-



Bezkrólewia ustały, śmierć nam Króla zrodzi,
Prywatne zginą zemsty, i z krzywd łez powodzi,
Które przez głos do Nieba, kar przyczyną były,
Już się teraz bez zwrotu, wszystkie zakończyły,



Ustały więc przekupstwa, sprzedaż Kraju, Braci,
Już teraz każdy zbrodnią, swym życiem przypłaci,
Bóg, Król, Narod gdy będzie, w każdego pamięci,
Niepodobna do złego, by nie stracił chęci.

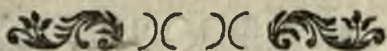


Jle Król nie doczesny, lecz iako Pan wieczny,
Czynić będzie dla Kraju, aby był bezpieczny,
A iak Ojciec Narodu, względny i łaskawy,
Będzie dzieci prowadził, do szczęścia i sławy.



Z przewodnictwa Twoiego, Królu mądry Panie,
Nietylko Narod Polski, z obalin powstanie,
Lecz i na kreatury, Twe nie przyidzie trwoga,
Prosić będą bez końca, wżyscy za Cię Boga.

Nie



Nie masz Starostw w szafunku, z tąd masz wielkie szkody,
Bo wielu gdy uznależ, za godnych nadgrody,
Každy idzie do Ciebie, nędzę, lub zasługi,
Stawia, prosi, tyżące bierze, Order drugi.



Cóż mam mówić o Twoiéy, litosnéy szczodrocie,
Obywatel Kraiowy, kiedy w czola pocie,
Pracuiąc, nie ma dzieci, z żoną wyżywienia,
Tyliącom z swoiéy ręki, daiesz zasilenia.

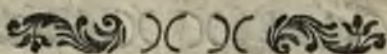


Są świadkami Mężczyźni, Wdowy, i Sieroty,
Nawet obcy, i godni, wielbią Twoie cnoty,
A Klafztory, Szpitale, z kąd posilki mają?
Od Ciebie, wednie, wnocy przed Niebem wyznają.

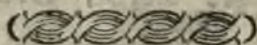


O! gdyby sercu Twemu, skarby wyrównały,
Pewnoby biednych w Kraiu, iuż płacze ustały,
Bo kto iuż jest pocieszon, w potrzebie strofkany,
Mówi żeś zrodzon Kròiem, od Boga wybrany.

Cóż



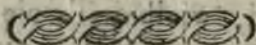
Coż dziś znaczą Narodu, publiczne okrzyki?
Co wyznają powszechnie, wymowne igzyki?
Oto że Kray do refzty, byłby rozszarpany,
Gdyby go nie ubronił, Król nam z Nieba dany.



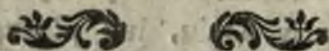
O Królu! Rządco, Panie, z natury łaskawy,
Dziś Ci dzięki czyniemy, za mądre ustawy,
My teraz, po nas wnuki, będą wyznawały,
Ześ ieden nieśmiertelnéy, godny w wiekach chwały.



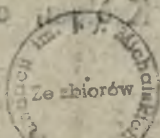
Staw Ołtarz Opatrzności, gdy Kolofs Warszawa,
Wyftawnie z osobą, Króla STANISŁAWA,
Niech ten dzień Uroczyfty, będzie i bez końca,
Dla pamięci, że Bóg Twoy, a Ty nasz obrońca.



Zebrane serca wdzięczne w hołd Ci oddajemy,
Królu ieden z naleyfzych, wfzyfcy Ci życzemy,
Zyi czerfawy i pomyslny, wiak naydłuższe lata,
Twa sława, niechay flynie, w czterech częściach fwiata.



W. Z. R. Z. B. K.



F

XVIII-2.197